

Chorzów -- jest własnością Polski

Nota rządu polskiego do Niemiec
WARSZAWA, 12. IX. Poselstwo niemieckie w Warszawie wręcało wczoraj notę rządu polskiego, proponującą podjęcie rokowań polubowych w sprawie prelektacji niemieckich do zakładów chorzowskich na Górnym Śląsku.

Rząd polski proponuje, aby zainteresowane towaryzystwo niemieckie, a mianowicie „Bayensche Stickstoffwerke“ zwróciło się bezopornie do dyirekcji zakładów chorzowskich i sformułowało swe pretensje. Dyirekcja Chorzowa jest upoważniona przez rząd do prowadzenia rokowań. Gdyby rokowania czyn-

10-proc. dodatek do opłat stemplowych

WARSZAWA, 12. IX. Nie wszystkie firmy i osoby, obowiązane do pobierania opłat stemplowych, dołączają nadzwyczajny 10-proc. dodatek, przewidziany w rozporządzeniu ministra skarbu z dnia 8.9.1926 r. Z tego powodu ministerstwo skarbu przypomina, że niestosowanie się do tego postanowienia pociągnie za sobą ściganie nieopłaconych kwot dodatku z funduszy poborczy.

Dziwolągi biurokratyczne pod specjalną kontrolą min. spraw wewn.

WARSZAWA, 12. IX. Ministerstwo spraw wewnętrznych w celu podniesienia wyśkolenia i znajomości obowiązujących przepisów w urzędników władzy administracyjnej i II instancji zobowiązało każdego z wydziałów ministerstwa, aby spostrzeżone uchybienia lub błędy w orzeczeniach, zarządze-

Przed zmianą pragmatyki służbowej Narady w prezydium Rady ministrów

WARSZAWA, 12. IX. Od kilku dni w prezydium Rady ministrów odbywają się konferencje z udziałem delegatów prawników z poszczególnych mi-

Rozrachunek z bankami czechosłowackimi Wkłady w koronach austriackich płatne w koronach czeskich

WARSZAWA, 12. IX. Dnia 29 października r. b. upływa termin wnoszenia podań przez obywateli polskich, którzy przed dniem 26 lutego 1919 r. złożyli kwoty pieniężne w instytucjach finansowych, znajdujących się na terenie obecnej Republiki czeskosłowackiej, a którzy obecnie mogą żądać wypłaty zdeponowanych pieniędzy wraz z odsetkami po kursie 1 korona austro - we-

Armia głodnych maleje Ilość bezrobotnych w Polsce zmniejszyła się o 9.145 osób

WARSZAWA, 12. IX. Sprawozdania z rynku pracy w Polsce za czas od 28 sierpnia do 4 września r. b. wykazują zmniejszenie się liczby bezrobotnych o 9.145 osób. Największą ilość robotników zatrudnił przemysł włókiennic-

Nowy zarząd główny P. C. K. W miejsce gen. Hallera prezesem hr. Potocki

W Polskim Czerwonym Krzyżu dokonano wczoraj wyborów nowego zarządu głównego. Stanowisko prezesa zarządu głównego zajmowane dotychczas przez gen. Józefa Hallera o-

G I E D A

WARSZAWA, 12. IX. NOTOWANIA OFICJALNE

ZURYCH, 11.9. Zamknięcie. Paryż 15.00, Londyn 25.13 i jedna czwarta, Now York 5.17 i pięć ósmych, Belgja 14.20, Włochy 18.69 i trzy czwarte, Hiszpanja 79.40, Holandia 207.40, Berlin 123.25, Wiedeń 73.05, Sztokholm 138.42 i pół, Oslo 113.45, Kopenhaga 137.50, Saffa 3.75, Praga 15.33, Budapeszt 72.90, Helogrod 9.14, Ateny 5.90, Konstantynopol 2.77 i pół, Bukareszt 2.58 i pół, Helogrod 13.03.
NOTOWANIA ZŁOTEGO s. dnia 11 b. m.
N. JORK, Złoty (za 100 zł.) 1125.
LONDYN, Złoty (za 100 zł.) 44.00.
ZURYCH, Złoty (za 100 zł.) 96.00-01.00.
BERLIN, Złoty (za 100 zł.) Telegraficzne wypłaty na Wiedeń 45.33, 46.57, Katowice i Poznań 46.28, 46.52.
ODASK, Złoty (za 100 zł.) 57.19, 57.32. Telegraficzne wypłaty na Warszawę 57.18, 57.32.

WIEDEN, Złoty (za 100 zł.) 78.75, 79.25, banknoty 78.50, 79.50. (Wieczorne notowania nieoficjalne z dnia 11 b. m.)

B. Polski 92.50, B. Dyskontowy 8.75, B. Małopolski 9.23, B. Zjedz. Siem. Polski 1.90, B. Zw. Sp. Zar. 8.10, Spons. 2.70, Złoty 1.10, Brow. - Bowski 1.40, Czersk 0.47, Czeskoce 1.68, Gosławski 51.00, Michałow. 0.40, Warsz. Cukier 3.60, Firley 0.70, Łazy 0.17, Wegiel 79.00, Polska Nafta 0.59, Polski przem. Naft. 0.60, Nobel 3.15, Cegielski 22.00, Pirmar 2.90, Lilpop 1.06, Modrzewski 4.70, Norblin 1.40, Ostrowiecki 7.40, Parowóz 0.48, Rudzki 1.48, Starachowice 2.44, Ursus 1.90, Zawiercie 33.50, Zyrardów 14.90, Borkowski 1.85, Jabłkowski 0.15, Haberbusch 87.00.
5 proc. pożyczka konwersyjna 51.00, 3 proc. pożyczka 157.50, 10 proc. pożyczka 154.50, 6 proc. pożyczka 122.50, 4 i pół proc. L. Z. z emisyjną 39.00, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 23.50, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 30.50.

Dwa dalsze ministerstwa idą ku reorganizacji

Zmiany personalne w ministerstwie skarbu oraz przemysłu i handlu
WARSZAWA, 12. IX. W ministerstwie skarbu i w ministerstwie przemysłu i handlu nastąpiły w najbliższym czasie poważne przegrupowania urzędników. Zmiany personalne w obu tych

Kto i za co oskarża b. premiera Grabskiego

W liście otwartym do marszałka Sejmu 4 posłów -- członków komisji, badającej działalność monopoli zapalczanego

DYSKWALIFIKUJE p. WŁADYSŁAW GRABSKI
Władysław Grabski pełna satysfakcją, skłonił b. premiera i ministra skarbu do wystosowania listu otwartego na ręce p. marszałka Sejmu.

czemu mogłem takemu uchybić
Ze dziś rozgłasza się o wniknięciach pociągnięcia mnie do odpowiedzialności, jeżeli wszystko, co zrobiłem, było co do ducha i treści uzgodnione z Sejmem, a co do formy najzupełniej legalne?

Istotnie uchybiłem radzie, która otrzymała w obecności pana marszałka od prez. Witosa po podjęciu uchwały w sprawie o monopoli zapalczanego. Mimo tego, że przynajmniej jedna większość komisji skarbowej była za ustawą, jej przewodniczącym, poseł Byrka, był jej przeciwny. Wobec powyższego przez Witosa udzielił mi wskazówki, bym dla p. Byrki znalazł dobrą posadę, taką, która by mu pozwoliła na zrezygnowanie z posłowania, a bpozia jego w tej i innych sprawach ustanie.

Radzie tej nie uczyniłem zadość. Jest to jedyne „uchylenie”, jakiego dopuściłem się w sprawie monopoli zapalczanego, nie sądząc jednak, bym za nie mógł przed kimkolwiek odpowiadać.

P. posłowie Byrce zresztą już przedtem poważnie się naradziłem, gdyż w 1924 r. pozbawiłem go synekury w Zakładzie Kredytowym miast łopolskich, który to Zakład złąłem w jedną całość z Bankiem Gospodarstwa Krajowego. Właściwie muszę się przyznać do jednego jeszcze „uchylenia”, wobec niektórych posłów. Wydałem bowiem w swoim czasie rozporządzenie, że żaden poseł nie może być członkiem

Uroczystości w Krynicy

Zjazd lekarzy i poświęcenie nowych łazienek
W dniach 14 i 15 b. m. odbyła się w Krynicy pierwszy zjazd lekarski, urządzony staraniem miejscowego stowarzyszenia lekarzy. Jednocześnie nastąpiło poświęcenie nowych łazienek. Na zjazd zapisało się około 100 osób. W uroczystości otworzyła

Wyjazd lekarzy polskich do Jugostawji

w sprawie międzynarodowej wymiany personelu lekarskiego
Wczoraj w godz. rannych wyjechała do Jugostawji wycieczka lekarzy polskich. Wyjazd ten jest związany z uchwałą Ligi Narodów o międzynarodowej wymianie personelu sanitarnego, która ma na celu zapoznanie się lekarzy z urządzeniami sanitarnymi w poszczególnych państwach. Delegacja składa się z 15 leka-

SPORT

Polonia bije wileńską Makabi 6:3
Brutalna gra gospodarzy -- 4 karne

Mistrz Warszawy rozegrał wczoraj w Wilnie zawody towarzyskie z miejscową Makabi. Niezwykle prowadzący zawody sędzia zasądził po 2 karne dla każdej z drużyn.

Walka o puchar Davisa
Amerykanie górą

W pierwszym dniu festiwalowego spotkania tenisowego o puchar Davisa między Francją i Ameryką, ta ostatnia

Dziennikarze zabiorą głos przy opracowaniu ustawy prasowej

Rząd uznał słuszność żądania „Expressu Polonego”
WARSZAWA, 12. IX. Projekt ustawy prasowej skierowany został, jak się dowiadujemy, na właściwą drogę. Kola rządowe uznały podniesioną

Wielka pożyczka zagraniczna

czy wiara we własne sły
Rewizja poglądów w kołach finansistów polskich
Misja prof. Kemmerera jest zakończona: obszerny memoriał jest już złożony Rządowi, w niedzialek rzeczoznawcy amerykańscy opuszczają Polskę.

Manewry podoficerów rezerwy na Pomorzu

przy udziale organizacji przysposobienia wojskowego
BYDGOSZCZ, 11.9. Przy udziale organizacji przysposobienia wojskowego urzędu Związku podoficerów rezerwy dwudniowe manewry.

Bogactwo Górnego Śląska imponuje Amerykanom

Jednodniowy pobyt prof. Kemmerera w województwie śląskim
Z Katowic telefonują: Prof. Kemmerer w towarzystwie posła amerykańskiego Stetsona i kilku członków misji amerykańskiej zwiedził wczoraj zakłady przemysłowe Gieschego i fabrykę związków azotowych w Chorz-

Stahlheim z całym Niemiec

ppbrzęku'e zawodową w Gdańsku
GDAŃSK, 11.9. Od 2 dni odbywają się tu uroczystości, związane z zjazdem stahlheimow-

Czechy mają dość polityki w armji

Wojskowi tracą prawa wyborcze
PRAGA, 10.9. Rząd przedłożył parlamentowi projekt ustawy, pozbawiającej praw wyborczych wszystkich wojskowych w służbie czynnej.

Manewry podoficerów rezerwy na Pomorzu

przy udziale organizacji przysposobienia wojskowego
BYDGOSZCZ, 11.9. Przy udziale organizacji przysposobienia wojskowego urzędu Związku podoficerów rezerwy dwudniowe manewry.

ORYGINAŁY GENEWSKIE

Briand, Boncour, Chamberlain, piękna Hinduska oraz uniwersalny i powszechny dyplomata Liberj

Genewa, we wrześniu.

W Genewie uwagę prasy i publiczności skupiają na sobie oczywiście „wielcy” tego świata. Przebieg obrad Zgromadzenia nie wywołuje już tego dreszczu ciekawości, który początkowo towarzyszył pracom Ligi.

Na pierwszy plan uwagi powszechnej wysuwa się — jak

Co za kontrast!

Briand kroczy powoli, jak gdyby ten kwadrans odpoczynku zużytkowywał także na pracę myślową. Paul Boncour zaś marszeruje w takt swej żywej gestykulacji. Czasem przyłącza się do nich deputowany socjalistyczny Grumbach, wielki przyjaciel Brianda.

Publiczność, dziennikarze, wyśiadający na werandzie kawiarni, bacznie śledzą ruchy tej trójki. I chociaż niejednemu ma jakieś ważne pytanie — to jednak nikt nie śmie zakłócić wybitnemu i najpracowietszemu dyplomacie spoceru. Wszyscy mają dlań podziw i czują szacunek. Zresztą ostrze języka francuskiego ministra jest znane i bywa boleśne.

woll, cedząc słowo za słowem i zawsze chwilę się namyśla, nim odpowie na pytanie. Podobno ten chłód opuszcza go dopiero w rozmowach poufnych. Otywia się wówczas i nie raz nawet odpowiada dowcipnie, co jest np. stałą cechą Brianda...

Czołobitność i pokora, okazywana Chamberlainowi przez urzędników Ligi, najlepiej wskazuje, kto jest panem w Pałacu Narodów...

Egzotycznych, charakterystycznych postaci, nie brak również wśród świata dziennikarskiego.

Oto wskazuje mi ktoś niezwykłą postać niewieścia. Młoda kobieta o oczach prorokini, o ruchach gazeli, obraca się z niezwykłą swobodą wśród delegatów. Jej oczy, to — niezgłębiona przepaść.

Pytam: — Kto to? — Ano, koleżanka... dziennikarka hinduska. Obsługuje piśmo w Kalkucie.

Patrzmy za nią dłuższą chwilę, aż w końcu ginie nam z oczu, jak zjawą.

Tu znowu kroczy jakiś podtasiulały jegomość o szerokich barkach, surowej twarzy. Cała jego figura przypomina kamerdynera. Postać bez wątpienia śmieszna.

— Któż to znów?

— Nie uwierzysz: delegat republiki... liberijskiej, a zarazem jedyny poseł pełnomocny tej republiki na całą Europę, siedzący stale w Paryżu, Niemiec z pochodzenia, p. Lehman.

Czarny ludź afrykański jest reprezentowany przez „białego”, a nawet doznał zaszczytu, że jego uniwersalny reprezentant wszedł do... prezydium Zgromadzenia.

Powiadają, że to naturalne, iż Lehman musi mieć powódzenie nad Lemanem.

M. W.

Cały świat zjednoczył się w walce z fałszerzami banknotów

pod auspicjami Ligi Narodów

Z powodu mnożących się w całym świecie fałszerstw banknotów powstanie niebawem za inicjatywą Francji międzynarodowe biuro policyjne, mające na celu tropienie potajemnych fabryk fałszywych pieniędzy.

Koszty utrzymania odpowiednio wyszkolonych detektywów ponosić będą państwa, zgrupowane w Lidze Narodów wspólnie z bankami emisyjnymi.

Centrala znajdować się będzie w Paryżu, a we wszystkich większych miastach powstaną ekspozytury złożone z międzynarodowych agentów.

Liga Narodów zobowiązała się poprzeć to przedsięwzięcie celem jaknajrychlejszego wytypowania band fałszerzy, którzy są istną plagą wszechświatowego rynku pieniężnego.

Tajemnica powodzenia książki francuskiej

Księgarz przede wszystkim wyszukuje entuzjastycznego recenzenta

Angielski bibliograf Richard W. Emers zastanawia się nad kwestją, dlaczego książki francuskie rozchodzą się w znacznie większej ilości niż angielskie, jakkolwiek więcej ludzi na świecie mówi po angielsku niż po francusku.

Przyczyna tego tkwi w umiejętniejszej reklamie i stosunku krytyki francuskiej do autorów.

Wydawcy francuscy zabiegają nie tylko o reklamę w postaci ogłoszeń, katalogów, alizów itd., lecz umiemy wymaleć dla każdej książki odpowiedniego recenzenta.

Niepodobna jest bowiem rzeczą,

Wśród najniezwyklejszych



Grupa kobiet umysłowo chorych w zakładzie w Górze Kalwarji pod Warszawą

Z KOTŁA CHINSKIEGO unoszą się opary trujące dla Europejczyków WALKI DOMOWE — to wojna o wyzwolenie Ch.n z niewoli ekonomicznej i kulturalnej

Kocioł chiński wrę. Z powoduż razwisk kandydatów na generałów - dyktatorów, z klebowiska intryg europejsko - japońsko - amerykańskich wyłania się jednak coraz jaskrawiej hasło gnębionych bratobójczemi walkami Chih — „Precz z obcymi”, „Chiny dla Chińczyków”.

Chiny długo broniły się i zamykały przed Europą. Dopiero w r. 1842 po raz pierwszy otworzono dla handlu europejskiego 5 portów. Z okazji tej natchemniast skorzystali Anglicy i usadowili się na wysepce Hong-Kong, w pobliżu Kantonu.

W latach 1857 — 1860 odbyła się wielka karna wyprawa europejska na Chiny z powodu zamordowania misjonarzy chrześcijańskich. Wynikiem tej wyprawy były nowe zdobycze gospodarcze Europy. Otwarto kilkanaście stacyj handlowych. Dalsze koncesje wydało Chińczykom po wojnie francusko-chińskiej z r. 1885.

Uplętno zaledwie 10 lat i nowa wojna wybuchła na ziemi chińskiej. Tym razem sygnał już po ziemie chińskie siał japoński i zajął Koreę i Port Artura.

Powódzenie japońskie spowodowało interwencje Rosji, Francji i Niemiec. Po długich targach podzielono się zdobyczą: Rosja zyskała Port Artura, Niemcy wysepkę Kiau - Czau, Francja bazę około Tonkinu, Anglia wysepkę Wei-Hai-Wei naprzeciw Portu Artura.

Wybito więc w murze chińskim nowe drzwi, przez które towary i wpływy europejskie coraz swobodniej przenikały. Wybuchł bunt przeciwko przybyszom. Polała się krew chrześcijan, zamordowano posła niemieckiego w Pekinie.

Wówczas przeciwko powstaniu bokserów państwa europejskie zorganizowały w r. 1900 ekspedycję karna, która zdobyła Pekin. Rodzina cesarska uciekła. Chiny upokorzyły się, a członek cesarskiego domu chińskiego przyjechał do Berlina, a

by przeprosić cesarza Wilhelma. Olbrzymi 400-miljonowy naród o odmiennej, ale odwiecznej kulturze padł do nóg zwycięskiej Europie.

Przyszedł rok 1904—5. Zwycięstwo japońskie nad olbrzymią i potężną Rosją, prądy wolnościowe w państwie mikada wywołały wśród patriotów chińskich nowe nadzieje.

Partia republikańska zaczęła rosnąć w sily, wybuchła rewolucja. Cesarstwo przestało istnieć, a w roku 1911 Sun - Jat - Sena zostaje obrany prezydentem.

Dom cesarski rzeka się władzy, przekazując ją Juan - Czi - Kajowi, któremu Sun - Jat - Sena dobrowolnie ustępuje w r. 1912. Zwolany parlament do Pekinu odrzuca wpaść w konflikt z absolutystycznym Jaun-Czi-Kajem, w rezultacie czego wybuch powstania. Prezydent - dyktator tłumie je krwawo, musi jednak nadać państwu konstytucję.

Stosunki się ustalają, wszystkie państwa świata uznają Juan-Czi - Kaja za prawowitego prezydenta.

W r. 1916 umiera prezydent

Juan - Czi - Kaj i od tego czasu rozpoczyna się w Chinach długi okres zamieszek i rewolucji.

Chińczycy coraz bardziej się europeizują, to zaś na polu politycznym wytwarza nowe potrzeby. Walki o władzę wykarczują państwa o wielkiej ekspansji gospodarczej. Rozpoczyna się gra na generałów. Złoto europejskie, japońskie i amerykańskie płynie coraz szerszą strugą.

W ostatnich latach żywy udział w tej grze interesów europejsko - amerykańskich przy pomocy krwi chińskiej biorą Sowiety. Szczęście Sowietom sprzyja, gdyż „ich” generał Feng po długich, krwawych bratobójczych walkach osiągnął najwyższe powódzenie.

Myła się ci wszyscy, jednak, którzy traktują gen. Fenga jako „chińskiego bolszewika”. W walce o władzę każdy sprzymierzeniec jest dobry. Gen. Feng wykorzystuje pomoc sowiecką dla własnych, nacjonalistycznych celów.

Ktokolwiek z generałów chińskich zwycięży, jedno jest pewne — Chiny będą dla Chińczyków.

Amerykańska Mekka



W środkowej Ameryce, na półwyspie Yucatan, odczytnie prastarego indyjskiego szczepu Maya, dochowały się do dnia dzisiejszego ruiny wielkiego miasta — Chichen Itza.

Jest to dziś kopalnia dla archeologów, którzy z hieroglifów i

szczątków różnych smachów i pomników mogą odtworzyć język i historię wielkiego szczepu indyjskiego o niesłychanie wysokiej kulturze.

Na zdjęciu widzimy wejście do świątyni bogu wojny w Chichen Itza.



zawsze — Aristydes Briand, ażeł delegat francuskiej.

Zobaczyć go można niemal codziennie w godzinach popołudniowych, spacerującego nad Lemanem.

Starszy to pan, nieco przygarbiony, z wiecznym papierosem w ustach. Spaceruje zazwyczaj



Sir Chamberlain, minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji, rzadko chodzi pieszo. Czeka nań zawsze przed hotelem „Beau Rivage”, auto nawet wtedy, by odwieźć angielskiego dyplomata do niedaleko położonego pałacu Ligi.

Obserwować go można z bliska tylko na Zgromadzeniu, lub też w kuluarach sekretarjata. Jak z pod ziemi, wyrastają zawsze koło niego sekretarze, pełni uniżoności wproci nieznaney u Anglików. Trzymają go zdala od publiczności. Rzadko kto ma doń dostęp.

Sir Chamberlain, z nieodzownym monokiem w oku, mówi po-



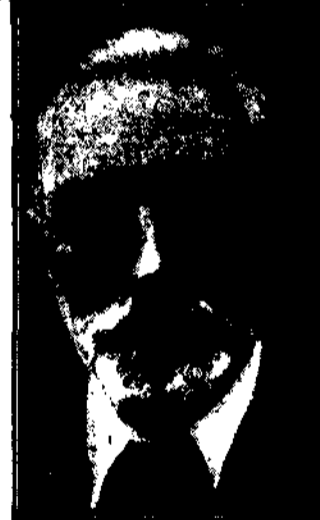
w towarzystwie Paul - Boncoura.

BANCI HISZPAŃSCY



Vicente Blasco Ibañez, zacły republikanin, antyklerykal i socjalista, autor świetnych powieści i romansów uchodził za największego wroga dyktatora Primo de Rivery.

Skazany na banicję, przebywał przeważnie we Frandji.



Miguel Unamuno, hiszpański pisarz, b. r. unalwersytetu w Salamance, walczył w swych pracach literackich o kulturalne odrodzenie Hiszpanji.

Unamuno z rozkazu Primo de Rivery był zmuszony opuścić ojczyznę.

Pogrzeb japońskiego admirała



Uroczysty kondukt żałobny tworzą członkowie „Klubu floty” i najwybitniejsi przedstawiciele armii marynarki.

Przed samochodem, który wiezie szczątki admirała Fujii, kroczą oficerowie, maszynarki, niosąc na poduszkach orderę zmarłego.

Niepodobna jest bowiem rzeczą,

